

Dr Gary Meadors, Poznawanie woli Boga, sesja 16, Wybitne konkurencyjne modele, Blackaby, Smith i Friesen

© 2024 Gary Meadors i Ted Hildebrandt

Witamy na ostatnim wykładzie, wykładzie 16, GM 16, w notatkach. I będziecie potrzebować notatek, a ja będę dziś pracować głównie z pakietem notatek. Slajdy wideo zasadniczo utrzymują nas w ryzach.

I to jest pakiet notatek Biblical Theology for Knowing God's Will, Popular Views for Knowing God's Will. Nazywam to Wade i Watting. Nazywam to dodatkowo w slajdach, ponieważ pomyślałem, że dobrze byłoby przedstawić wam inne poglądy, abyście mogli przeprowadzić własne badania.

Mój pogląd jest w istocie czwartym poglądem. Kiedy książka o trzech poglądach została opublikowana, z jakiegoś powodu redaktor zdecydował, myślę, że wspólnie z Friesenem, że mój pogląd był zasadniczo podobny do poglądu Friesena. Cóż, nic nie mogłoby być bardziej odległe od kościoła w tej kwestii.

Nie jestem pewien, czy nie przeczytali mojego materiału wystarczająco dobrze, czy też nie, ale mój pogląd jest zupełnie inny niż Friesen. Przedstawię tylko przegląd tych trzech poglądów. Nie będę próbował wchodzić w szczegóły.

Zasugerowałbym przeczytanie głównych książek. Nie zasugerowałbym przeczytania książki The Three Views. Nie sądzę, aby odpowiednio przedstawiała jego poglądy.

Oryginalna publikacja Friesena na temat podejmowania decyzji i woli Boga była prawdopodobnie najlepszą prezentacją, jaką wygłosił. Kiedy wydał swój tom z okazji 25. rocznicy, poczułem, że nie jest tak mocny jak oryginał. Dlatego gorąco polecam lekturę oryginału.

Prawdopodobnie możesz to dostać w używanych książkach i rzeczach tego typu. Więc, po prostu dam ci trochę przeglądu. Zrobię to bardzo blisko w odniesieniu do moich notatek.

Proszę o odrobinę cierpliwości. Mam problemy z oczami i mam kilku czytelników, ale nie pomagają mi oni zbyt z drobnym drukiem, a muszę to zrobić. Więc po prostu zróbcie teraz notatki, a my będziemy śledzić w tej kwestii.

Popularne opcje, zważone i uznane za niedostateczne. Do tego przejdę po wprowadzeniu. Proszę zwrócić uwagę na pierwszą stronę notatek.

Istnieje tyle samo poglądów na temat poznania woli Bożej, ile jest książek na ten temat. Jednakże literatura zwykle dzieli się na trzy główne paradygmaty. Chociaż nie możemy przedstawić wszystkich opcji, tom opublikowany przez Kriegel podaje te trzy, a ja dałem ci to tutaj, a ty możesz to zdobyć, jeśli nie możesz zdobyć pozostałych.

Te trzy poglądy pochodzą od Blackaby'ego, zespołu ojca i syna, który napisał książkę, która była bardzo, bardzo popularna, szczególnie w kościołach Southern Baptist przez pewien czas. Smith, który jest w tradycji wesleyańskiej, i Gary Friesen, który, jak sądzę, jest osobą z Bible Church. Wartość tej używanej książki polega na tym, że każdy autor odpowiada drugiemu, więc jest w tym jakaś wartość.

Dostajesz rozmowę między tymi trzema. Ale myślę, że mój jest zdecydowanie znaczącym czwartym poglądem i myślę, że zobaczysz to, gdy zobaczysz ich poglądy i porównasz je z modelem, który ci przedstawiłem. Chętnie przyznam, że mój model jest bardziej wymagający, szczególnie w tym sensie, że musisz studiować Pismo Święte w głębszy sposób niż to, co zwykle robią laicy.

Dla tych, którzy są liderami, uważam, że jest to ich obowiązek. Staje się to oczywiste po wysłuchaniu moich wykładów, przeczytaniu moich notatek itd., gdy porównasz to z tymi poglądami, które zamierzam skrytykować. Tak więc naszym celem jest po prostu ankieta.

Nie będę poświęcał temu dużo czasu, ponieważ uważam, że ważne jest, abyś wykonał swoją pracę samodzielnie. Ale pozwól mi zacząć. Nazywam to poglądem pojedynczej woli, radykalnym subiektywizmem.

Blackaby's prawdopodobnie najlepiej prezentują to, co ruch Keswick utrzymywał i warunkował wiele amerykańskich kościołów, szczególnie w tradycjach niezależnych. To właśnie przeciwko temu Friesen pisał w swojej rozprawie w Dallas, która później stała się książką. Tak więc to, co czytasz i słyszysz w kontekście Blackaby's, najlepiej reprezentuje szerzący się subiektywizm, radykalny subiektywizm tego konkretnego ruchu.

Oto kilka głównych założeń Blackaby'ego. Podstawową wiarą tej perspektywy, a to jest cytat, jest to, że Bóg nie tylko ma określoną wolę dla jednostek, ale także komunikuje tę wolę, a ja dodałbym z góry, ludziom, aby mogli jej przestrzegać. Teraz, mówią tutaj, nie odkrywasz woli Boga. Bóg objawia ci ją z intymności twojego chodzenia z Nim.

Ale nadal obowiązkiem wierzącego jest znalezienie woli Bożej w swoim życiu. Okej. No cóż, słyszysz tu pewne rzeczy, nad którymi słyszeliście, że pracowałem na wiele sposobów.

Przede wszystkim, powiedzieliśmy, że nie ma czegoś takiego jak indywidualna osobista wola, którą można odkryć w życiu. Twoim obowiązkiem jest wypełnianie woli Boga, tak jak ją objawił w Słowie. Nie jest to znalezienie czegoś.

Powiedzmy to w ten sposób. Bóg cię znajduje. Nie znajdujesz jakiejś tajemnej ścieżki, którą musisz ujawnić z wyprzedzeniem, aby wypełnić wolę Boga.

Ale oni twierdzą, i to mocno, że ten subiektywny proces. Mówią o objawieniu Boga, a to jest objawienie treści, zakładam, że są moje, i tak dalej. Musisz to przeczytać, żeby to zrozumieć.

Numer dwa, zgodnie z podstawową wiarą, wierzący musi nauczyć się rozpoznawać bezpośredni głos Boga, który komunikuje mu wolę Boga. Dla mnie to jest swego rodzaju konkurencja z samym Pismem Świętym. Nie znajdziesz głębokiego studium Słowa Bożego w czarno-szarym modelu.

Znajdziesz zachętę do odnalezienia tego wewnętrznego życia pobożnego. Teraz, to było niezwykle widoczne w amerykańskim kościele, a w Anglii też, ponieważ większość tego przybyła z Anglii. A jednak bardzo wierzę, że to błędne.

Numer trzy, głos Boga dociera na wiele sposobów, ale musimy nauczyć się słuchać, kiedy Bóg mówi. Kiedy czytasz osobie czarnoskórej, nie jesteś zachęcany do słuchania tego ze Słowa. Och, będą o tym rozmawiać, ale musisz to usłyszeć poza tym.

A obszary, które są nieujawnione, o których dużo mówiliśmy, że potrzebujesz przemienionego umysłu i systemu wartości, nie będą o tym mówić. Będą mówić o tym, że odczuwasz te subiektywne uczucia. Dlatego nazywam to radykalnym lub szalejącym subiektywizmem.

Numer cztery, doświadczalna strona życia, to drzwi do poznania Boga i jego woli. Cóż, myślę, że Pismo Święte mówi wprost coś wręcz przeciwnego. Numer pięć, słownictwo Biblii jest trampoliną do wzmocnienia twojej doświadczalnej strony.

Więc czytanie im Biblii jest bodźcem. Nie czytasz Biblii, aby ją zrozumieć. Czytasz słowa Biblii, a to jest swego rodzaju bodźcem, aby poruszać się w obszarach.

Więc jeśli znajdziesz w Biblii słowa, które sprawiają, że szukasz, co robić, to staje się to dla ciebie nowym Słowem Bożym w pewnym sensie, ponieważ nie odzwierciedla kontekstu. Numer sześć, każdy tekst w Biblii dotyczy poznania Boga i jego woli, co jest dla nas natychmiastowym modelem do naśladowania. Nie ma granic kontekstowych, ale całkowita ciągłość znaczenia i zastosowania od tamtego czasu do teraz.

Więc Gideon wyłożył runo. No cóż, spróbuj. Poszukiwanie bezpośredniego objawienia jest promowane w odniesieniu do rzeczy, o których musisz wiedzieć w życiu.

Więc widzicie, że jest to bardzo przeciwne temu, co słyszeliście ode mnie i co rozpakowywałem w kontekście tekstu biblijnego i etyki, która jest zaangażowana w ten proces wypełniania woli Bożej. Mówią też wyraźnie, że Duch Święty obecnie pracuje nad objawieniem Boga i jego woli, a ja bardzo się temu sprzeciwiałem. Poznanie charakteru Boga pomaga odróżnić i rozpoznać głos Boga.

Cóż, jeśli głos Boga jest pismem, poznaniem charakteru, zrozumieniem charakteru Boga z czytania Biblii, zgodziłbym się z tym, ale nie sądzę, żeby to mieli na myśli. Krytyka modelu Blackabee. Klan Blackabee, jak mówię, poniża racjonalność doświadczenia, nigdy nie zadając pytania o to, jak zdecydować, czy ich rozumowanie doświadczenia jest naprawdę Bogiem, czy tylko ich własną interpretacją ich własnego doświadczenia.

Wszystko jest skoncentrowane na doświadczeniu. Jest jedna rzecz: nikt nie może się z nimi kłócić. Nie można kłócić się z osobą, która opiera swoje życie na doświadczeniu, a nie na tym przeobrażonym umyśle i systemie wartości.

Nie przepraszają. Nie wstydzą się promować strony doświadczalnej jako klucza do życia chrześcijańskiego i poruszania się po tym świecie. Wszystko musi zostać ci osobiście objawione.

Biblia została w pełni oddana ustnie. Kto by tego nie zrobił? Jednak proces rozumienia tekstu jest czysto subiektywny i empiryczny, a nie kontekstowa, hermeneutyczna analiza pierwotnego zamierzonego znaczenia tekstu. Tak więc Biblia staje się narzędziem do spełnienia twoich wewnętrznych uczuć i doświadczeń.

Przepraszam, wielu chrześcijan tak właśnie postępuje ze swoją wiarą, ale Biblia nie przedstawia się w ten sposób ani nie zachęca nas do życia w ten sposób. Po trzecie, teksty biblijne i historie są używane w formie tabelarycznej i stają się dowodami na poparcie naszych empirycznych poglądów. Więc jeśli próbujesz podjąć decyzję i chcesz mądrości, cóż, po prostu otwórz Biblię i zacznij czytać gdziekolwiek, a prędzej czy później znajdziesz coś, co cię zachęci i to, o czym już myślałeś.

Tak naprawdę sprowadza się to do tego. Może cię to trochę inaczej poprowadzić lub coś w tym stylu, ale to nadal nie jest rozpakowywanie pism, aby stworzyć przemieniony umysł. To jest wykorzystanie pism, aby wypełnić twoje własne doświadczalne życie.

Pierwotne zamierzone znaczenie tekstu, po co tracić czas? Numer cztery, cóż, pozwól mi wrócić do tego i dokończyć trzeci. Kompozycja Blackabee nie zawiera dowodów

na to, co nazwę profesjonalną świadomością biblijną. Krytyczne i staranne studium tekstu nie jest obecne.

Świadomość teologiczna i egzegetyczna jest obca Blackaby'emu. W rzeczywistości bycie szczęśliwym pastorem może wymagać odrzucenia takich racjonalnych wymagań. Istnieje strona życia, strona, w której życie wydaje się łatwiejsze i przyjemniejsze, ale chcę, żebyś wiedział, że nie doprowadzi cię to do tego, kim Bóg chce, abyś był, w żadnym wypadku.

Po czwarte, ich system jest więzieniem wewnętrznych głosów. Mówiliśmy o tym. To sumienie związane z twoimi wartościami światopoglądowymi i robi to również u osoby Blackabee.

Ale to, co oni wstawiają, to bezpośredni przekaz treści od Boga, którego musisz nauczyć się słuchać. Teraz, myślę, mamy specjalną klasę ludzi, którzy mogą słyszeć głos Boga. Kiedy ludzie mówią mi, że słyszą Boga mówiącego do nich, moje pytanie zawsze brzmi, to jest interesujące, ponieważ zawsze się zastanawiałem, czy głos Boga jest męski czy żeński? Teraz, to jest trochę drażniące, myślę.

Ale faktem jest, że ten wewnętrzny głos, robię tylko to, co mówią mi małe głosy, jest scenariuszem, który nie działa na podstawie nauk Boga, ale działa na podstawie twojej wyobraźni. Więc ich system jest więzieniem tych wewnętrznych głosów. Nie daje to powodu do krytyki.

Spośród ich samouwierzytelniających się, są one całkowicie samouwierzytelniającymi się twierdzeniami doświadczalnymi. Potwierdzają, że kiedy Bóg przemawia do ludzi dzisiaj, nie udziela nowych objawień ani nie pisze dodatku do Pisma Świętego. Stosuje swoje słowo do szczegółów naszego życia.

Teraz jest to mieszane stwierdzenie. Jak Bóg mówi, nie dostarczając czegoś, jeśli nie ma tego już w tekście? Więc próbują utrzymać jedną stronę, jednocześnie poddając się i faktycznie niszcząc tę stronę, jeśli chodzi o mnie. Więc twierdzą, że dostarcza nowych objawień.

Mówią, że nie dostarcza nowego objawienia. No więc, jak w takim razie uzyskać odpowiedź na pytanie, którego nie ma w Biblii? Więc po prostu nie idzie. Nie unosi się.

Ale zastosowanie słowa, które ilustrują, jest raczej tekstem dowodowym niż kontekstem. Po prostu znajdź słowa w Biblii, które odnoszą się do tego, czego szukasz, nawet w przypadkowy sposób, a to będzie twoje przewodnictwo. To promuje Biblię jako atrapę w rękach bruchomówców, czyli osób poszukujących woli Boga.

Pamiętaj, wola Boga nie zaginęła. Nie trzeba jej odnajdywać. Została nam już dana.

Gdy będziemy podążać za pismami i czynić wolę Bożą, inne aspekty życia będą się układać zgodnie z suwerennym przewodnictwem Boga i okolicznościami społeczności, w której działamy. Numer pięć, akt objawienia, i użyłem słowa osobisty. Akt osobistego objawienia jest zakładany.

Jeśli nie masz objawienia, nie słyszysz Boga. I subiektywnie potwierdzone bez odpowiedniej teologicznej oceny tej dziedziny. Upierają się, że Duch Święty używa słowa, ale ich ilustracje nie wykazują żadnego odpowiedzialnego procesu poznawania tego, co to słowo mówi, ani interpretowania Pisma.

Ale raczej jest to skojarzenie słów. Oto słowo w Biblii, oto twoje życie; to słowo odnosi się do twojego życia, więc idź na całość. Skojarzenie słów z tekstu do naszego doświadczenia z założeniem, że jest to bezpośrednie słowo Ducha.

To wszystko jest założeniem. Ale nie można tego utrzymać na podstawie egzegezy i tego, co Pismo Święte mówi o tym, jak podążamy za Bogiem. Istnieje stare powiedzenie: osoba z doświadczeniem nigdy nie jest na łasce osoby z argumentem.

Rozmawiałem z wieloma różnymi ludźmi i kiedy rozmawiałem z kimś, kto był w tym, byłem w pewien sposób uwięziony w tym sposobie myślenia. Nie możesz dyskutować z takim typem osoby. Możesz spróbować znaleźć pytania, które możesz im zadać i omówić z nimi, skąd wiesz, że to głos Boga. Skąd wiesz, że to wewnętrzne odczucie? Czy Bóg naprawdę do ciebie mówi, a nie jakiś inny twój głos, który mówi do ciebie? Ale to nie nadszarpnie ich zbroi, ponieważ przekonali się, że głosy, które słyszą, są głosami Boga.

Dawno temu prowadziłem seminarium w Wirginii, a na tym seminarium była młoda kobieta, grupa studentów college'u. Powiedziała mi, że Bóg prowadzi ją do pracy każdego dnia. Teraz, kiedy wychodzi z domu, słucha Boga, kiedy dojeżdża do znaku stop.

Czy mam skręcić w lewo? Czy mam skręcić w prawo? Czy mam iść prosto? A ona usłyszała ten głos i poszła, i powiedziała, robię to od lat i nigdy nie miałam wypadku, ponieważ Bóg prowadził mnie, abym codziennie dojeżdżała do pracy. Zawsze inną drogą, ale to jest Boże przewodnictwo, które mnie chroni. I nie było sposobu, abym przekonała ją, że może ona sama rozmawia sama ze sobą.

Stworzyła sobie fałszywą koncepcję tego, jak Bóg się komunikuje, i to kierowało jej życiem pod każdym względem. Mówię wam, to nie jest zbyt dobre miejsce do życia, a moim zdaniem dewizą Blackabee jest radykalny subiektywizm. I wiele osób żyje w tej domenie.

Ruch Keswick żył w tej domenie. Wiele wczesnych doświadczeń chrześcijańskich w Ameryce zaraziło wiele kościołów tego rodzaju nastawieniem, ale na szczęście w końcu wychodzimy z tej pułapki. Relacyjny pogląd, chrześcijański egzystencjalizm, pojawia się wraz z Gordonem Smithem.

Smith, czytanie Smitha po przeczytaniu Blackabee to powiew świeżego powietrza, ponieważ otrzymujesz autentyczne zaangażowanie w Pismo Święte, zarówno z rozpoznaniem naszego grzesznego ja, jak i z rozpoznaniem, że po prostu nie wiemy wszystkiego. Dlatego gorąco polecam zapoznanie się z pracą Smitha. Jak wspomniałem, jest on w kręgach Wesleyan i Christian Missionary Alliance, a ich pogląd na wolę Boga w dużej mierze pokrywa się z poglądem Gordona Smitha.

W modelu Smitha jest kilka centralnych twierdzeń. Po pierwsze, mówi, że zostaliśmy stworzeni na obraz Boga. Tak.

Z wynikającą z tego zdolnością do wyboru kierunków działania. Tak. Bóg pozwala naturze swojego stworzenia działać bez mikromanagementu poprzez narzucający bezpośredni proces.

Widzisz, to jest bezpośrednie zaprzeczenie Keswicka i Blackaby'ego. Nasza relacja z Bogiem i społecznością tworzy matrycę do podejmowania decyzji. Tak więc podejmowanie decyzji tutaj polega na tym, że zostaliśmy stworzeni na obraz Boga, myślimy, czujemy, wybieramy istoty i żyjemy naszym życiem nie mikrozarządzanym przez Boga, a on powie więcej o tym, ale zarządzanym przez Pismo Święte i ten światopogląd, i nasze relacje w społeczności.

Z punktu widzenia wesleyańskiego społeczność jest bardzo ważna. Jest bardzo ważna w Biblii. Na przykład, jeśli ktoś mówi: Jestem powołany, aby być pastorem, a on idzie do kościoła i mówi: Chciałbym, żebyś mnie wyświęcił.

Odpowiadam na 1 Tymoteusza 3. Pragnę urzędu pastora. On nazywa to tam biskupem. A co kościół ma zrobić? Poddać się roszczeniu tej osoby? Nie.

Jeśli czytasz Tymoteusza, powołanie tej osoby jest roszczeniem. Ale kościół ocenia tę osobę i faktycznie jest głosem Boga. Kościół jako wspólnota, jeśli chodzi o to, czy powinni być pastorami, czy nie.

Może nie teraz, może po jakimś innym szkoleniu lub po jakimś innym doświadczeniu, ale nie teraz. Ale w Ameryce takie osoby chodzą do kościoła. Kościół nie robi tego, co chce robić, co mówi, że Bóg chce, żeby robił.

Po prostu idą ulicą do innego kościoła, aż znajdą taki, który będzie podążał za ich sposobem myślenia. Smith tego nie robi. Black mógłby być jednym z nich, ale nie Smith.

Smith uważa, że społeczność jest ważna w rozróżnianiu woli Boga. Myślę, że tak jest również, ponieważ społeczność ma taki światopogląd i proces wartości, który, z mojego punktu widzenia, pomoże ludziom kierować. Po drugie, Smith odrzuca pogląd na temat planu znalezienia konkretnej woli w celu podjęcia decyzji.

W tym poglądzie na projekt używa tej nomenklatury. Oznacza to, że w podejściach subiektywnych mówią, że musisz znaleźć kropkę. Oznacza to, że musisz znaleźć wolę Boga, aby móc to zrobić.

I przeszliśmy przez Biblię. Nie ma w niej miejsca, które kiedykolwiek by o tym mówiło. A sam Smith to odrzuca.

Ma dobre wyczucie, jak działa tutaj Pismo. Po prostu wnosi więcej strony doświadczalnej, ale na szczęście jest to o wiele bardziej strzeżona strona doświadczalna i o wiele bardziej kontrolowana strona doświadczalna niż w czarnej domenie. Kontynuuje.

Jak powiedziałem, moja odpowiedź mnie zaniepokoiła. Smith trafnie rozważa napięcie związane z tym, jak grzech wpływa na proces ludzki. Rozróżniamy tak dobrze, jak żyjemy, i żyjemy tak dobrze, jak rozróżniamy.

Tak więc, istnieje ten ciągły proces rozeznawania. Przedstawiałby to jako proces twojego chrześcijańskiego dojrzewania, uświęcenia i pracy we wspólnocie. Jest tam wiele dobrego.

Jednocześnie chcę wrócić i powiedzieć, że prawdziwa kontrola polega na zmianie światopoglądu, sposobu myślenia i wartości, które wpływają na decyzje dotyczące życiowych problemów.

Po trzecie, podejmowanie decyzji najlepiej postrzegać w kontekście zjednoczenia z Chrystusem, które jest tak intymne, że wymaga boskiego udziału w naszym podejmowaniu decyzji. Cóż, myślę, że Bóg jest zaangażowany w nasze podejmowanie decyzji.

Dał nam swoje słowo. On sprawuje swoją opatrność. Umieścił nas w społecznościach, które pomagają nam się prowadzić.

I tak, nie ma tu problemu. Smith dodaje wiele do wesleyańskiej tradycji strony doświadczalnej. Jeśli pamiętacie, kiedy mówiliśmy o doświadczeniu czworobocznym, to był ostatni element.

I słuchając Smitha, słyszymy ten fragment, który prawdopodobnie jest sposobem, w jaki Wesleyan chciałby o nim mówić. I myślę, że ma on pewną wartość, ale pod

koniec dnia nie jest ostatecznym arbitrem. Tak więc podejmowanie decyzji najlepiej postrzegać w kontekście bardzo intymnej jedności z Chrystusem.

Powody Smitha dotyczące tego, jak intymność z Bogiem jest kierowana przez biblijne rozumienie, pomagają nam podejmować decyzje. Cóż, nie zgadzam się z tym, ponieważ uważam, że ważne jest, aby nasze życie chrześcijańskie, nasze życie modlitewne, nasze życie z innymi chrześcijanami i wykonywanie pracy duszpasterskiej jako świeccy lub jako pracownicy powołaniowi, wszystko to wchodzi w skład tego, jak nasze życie jest kierowane przez Boga poprzez społeczność i przez Słowo. Nie ma problemu.

Smith pisze z czytelnej siatki teologicznej, podczas gdy Blackaby nie ma siatki i pisze wyłącznie z siatki doświadczalnej, która nagina Pismo, aby służyło ich celom. W związku z tym, nawet jeśli ktoś nie zgadza się ze Smithem, istnieją powody, aby szanować jego uzasadniony subiektywizm, jak to nazwę. Jeśli chodzi o mój rozmiar, użyłem nieco innej terminologii, ale uzasadniony subiektywizm to sposób, w jaki mówię o Smithie.

Sam Smith jest również bardzo ostrożny w swoich twierdzeniach na temat subiektywnych percepcji. Wstrzymuje wiele rzeczy. Numer cztery, poza powyższym kontekstem, Smith potwierdza, że Bóg mówi, ale ta mowa jest subtelna i złożona.

Smith unika stwierdzenia o słyszeniu mowy Boga. Twierdzi, że rozeznanie jest krytyczną refleksją w wierze i pokorze, która pozwala nam być pełniej Jego uczniami. Rozpoznawanie głosu Boga wymaga krytycznego myślenia i należy wystrzegać się zakładania, że głosy są automatycznie autorytatywne.

Tak więc używa on głosu Boga zasadniczo jako synonimu głosu objawienia Boga, który jest w Piśmie Świętym i jest mocno rozszerzony przez Wesleyan na społeczność. Myślę, że społeczność jest niezwykle ważna. To tylko kwestia autorytetu, a jednak Pismo Święte daje społeczności autorytet w pewien sposób, jak wspomnieliśmy w 1 Liście do Tymoteusza 3. Smith przestrzega przed używaniem tekstu Biblii, który byłby tekstem dowodowym i opowieściami jako normatywnymi klipami przewodnimi.

Takie praktyki mogą nadużywać Pisma Świętego, wtłaczając je do naszych własnych percepcji. Więc tutaj znowu słyszysz wiele ech tego, co mówiłem, pomijając dawanie autorytetu subiektywnej sferze, a Smith jest tam nawet ostrożny. Więc, skrytykujmy to.

Czytając Smitha, od razu widać, że ma miejsce ostrożna refleksja teologiczna. Model Smitha to uzasadniony subiektywizm, oparty na modelu wzrostu relacyjnego kierowanym przez pobożne życie. Smith nie nalega na jakąś konkretną wolę, tę indywidualną wolę, o której mówiliśmy, która musi zostać odnaleziona, a w modelu Blackaby'ego, ta wola musi zostać odnaleziona z góry, aby zrobić to, co słuszne.

Potwierdza jednak wewnętrzny proces przewodnictwa. Nie zamierzam odrzucać wewnętrznego procesu przewodnictwa; po prostu zdefiniuję go sam w moim przekonaniu. Ten wewnętrzny proces przewodnictwa odnosi się do sumienia i ducha oraz zrozumienia, jak to działa w naszym procesie myślenia, jak już o tym mówiliśmy.

Mamy więc o wiele więcej wspólnego ze Smithem, choć nadal istnieją pewne różnice. Krytyka modelu Smitha. Czytając Smitha, od razu widać, że miała miejsce staranna refleksja teologiczna.

To uzasadniony subiektywizm, a on potwierdza wewnętrzne przewodnictwo, jak właśnie wspomniałem. Dobrze, że Smith zaczyna od analogii bycia stworzonym na obraz Boga i tego, co to oznacza dla zarządzania światem. Subiektywizm Smitha jest jasny, ale ostrożny.

Pogląd Smitha na świadectwo i podpowiedzi ducha, które przedstawiliśmy w moim wykładzie o duchu. Smith jest o wiele bardziej rozsądny niż Blackaby w odniesieniu do tego, jak grzech wpłynął na ludzkie procesy i jaką rolę Biblia odgrywa w podejmowaniu decyzji. Więc przeczytaj pracę Gordona Smitha i przeczytaj ją w kontekście rzeczy, o których ci mówiłem, a będziesz mógł wytropić, gdzie widzisz, że Biblia cię prowadzi, a gdzie widzisz, że Biblia cię nie prowadzi.

To jest jedna rzecz, na której będę nalegał. Jeśli nie ma tego w Piśmie Świętym jako bezpośredniej nauki, to jesteś za implikacjami. Implikacje można odczytywać na wiele różnych sposobów lub jesteś za tworzeniem konstrukcji, w których faktycznie mówisz Biblii, co myśleć, zamiast żeby Biblia mówiła tobie.

Chociaż konstrukty mogą być bardziej trafne w poglądach teologicznych, musimy po prostu uważać, jak je składamy. Potrzebujemy dużego dowodu narracyjnego. Następnie dochodzimy do Gary'ego Friesena i tego, co nazywam chrześcijańskim pragmatyzmem.

Popularna książka Friesena, *Decision-Making in the Will of God, a Biblical Alternative to the Traditional View*. Została napisana na podstawie rozprawy, którą napisał w Dowell Seminary, będącej krytyką ruchu katolickiego w Ameryce. Przybyła z Anglii.

Był to niezwykle subiektywny, religijny ruch. Pamiętam, że żyłem w tej epoce, a ludzie, którzy podążali za tymi naukami, wychodzili na cmentarze w Norfolk w Wirginii, gdzie było mnóstwo krzyży i wiele rzeczy, i siadali tam, by oglądać wschód słońca. Kiedy wschodziło słońce, sposób, w jaki padały cienie, dawał im wielkie uczucia religijne i przygotowywał ich na dzień.

Czasami cień krzyża podążał za nimi tam, gdzie siedzieli, i to był po prostu boski akt, jakby tak rzec. Niezwykle, niezwykle subiektywny. Więc Friesen poszedł za tym i

myślę, że słusznie wskazał, że ten pogląd, który byłby reprezentowany przez czarne wierzenia, jest po prostu nie do przyjęcia i że jest naruszeniem tego, czego nauczają same Pisma.

Skupienie Friesena, czwarta linia po prawej stronie, było zatem w pewnym sensie zbyt wąskie, aby reprezentować szersze tradycje teologiczne. Widzisz, Friesen był za ruchem Keswick, który byłby proto- Blackaby. Blackaby nie był jeszcze na scenie.

Byłoby wiele subiektywnych wyznań kościoła biblijnego, do pewnego stopnia, gdzie ruch Keswick miał wpływ, duży wpływ w tych kościołach, ale w wielu niezależnych środowiskach. J. Oswald Songbirds i kilku innych było dużych w ruchu Keswick i bardzo, bardzo subiektywnych w sposobie, w jaki przedstawiali Słowo. I wszyscy czytaliśmy te książki, i na początku mojego życia chrześcijańskiego zostałem przez nie pobłogosławiony.

Ale jak zrozumiałem, nie kieruję swoim życiem według ich modelu, ponieważ ich model jest modelem samosterowności, a nie kierowania się Bogiem. Tak wielu baptystów, niezależnych tradycji kościołów biblijnych w USA, naiwnie przyjęło założenia, które były powszechne w tym subiektywnym ruchu. Kiedy Friesen przyszedł i wskazał, że nie ma indywidualnej woli, jest suwerenna i moralna wola, a potem jest model, który podał, aby podejmować decyzje.

Mówię ci, to była bomba. W tamtym czasie uczyłem w niezależnej szkole baptystów na Południu i prawie zostałem zwolniony, ponieważ absolwenci tak głośno narzekali, że korzystałem z książki Friesena jako modułu na zajęciach z etyki. Wow.

Mam na myśli, że byli nieugięci, ponieważ twierdzili, że Friesen usuwa Ducha Świętego z Biblii, co jest absurdalne. I ponieważ sprzeciwiał się rzeczom, które przyjęli, czasami nawet nieświadomie, z subiektywizmu, który wpętlął do amerykańskiego ruchu niezależnego kościoła. Myślę, że wyszliśmy poza to w każdym z tych środowisk, ale nie całkowicie, bynajmniej.

Od 79 do 83 roku życia korzystałem z książki Friesena i ją doceniałem. Ale gdy przez dziesięciolecie myślałem o tym problemie woli Bożej, doszedłem do wniosku, że rzeczy, których brakowało w Friesenie, są dla mnie rzeczami, które podkreśla Biblia. Mówiliśmy o tym w naszym module o Starym i Nowym Testamencie, a także o fakcie przemienionego umysłu.

Był tak pochłonięty odpowiadaniem na jeden mały fragment chrześcijaństwa, że obawiam się, że nadał mu zbyt dużą wiarygodność, ponieważ nigdy nie zajął się kalwińskimi poglądami na ten temat. Nigdy nie zajął się głównym nurtem protestantów. Nie zajął się nawet grupami charyzmatycznymi, chociaż subiektywizm mógł tam sięgać.

Skupiał się na bardzo wąskim problemie, który wymagał skupienia, ale potem rozszerzył się, gdy książka została opublikowana w sposób, który moim zdaniem mógł nie być dobrym pomysłem. Dobrze, więc jakie są główne założenia Friesena? Okej, numer jeden, mówi, że nie ma konkretnej woli. To ważny punkt w kontekście, w którym mówił, i to było jak bomba, ponieważ każdy próbował znaleźć wolę Boga dla swojego życia, a to oznaczało znalezienie tych informacji z wyprzedzeniem, aby podjąć właściwą decyzję.

A dużo czasu spędza się na modlitwie, zadawaniu pytań, ale nie na studiowaniu Pisma Świętego. Pismo Święte nigdy nie mówi, aby znaleźć wolę Bożą. Pismo Święte mówi, aby czynić wolę Bożą, a w trakcie tego procesu z wieloma innymi kwestiami, twoje życie zostanie pokierowane na ścieżki, które są odpowiednie i działają dla ciebie pod opieką Boga.

No dobrze, co powiedział? Cóż, powiedział kilka rzeczy. Oto cztery z nich, a ja biorę prawie wszystkie rzeczy z jego oryginalnej książki, która moim zdaniem była najlepsza. Gdzie Bóg nakazuje, musimy być posłuszni.

Bez wątplenia. Nakazy muszą być przestrzegane. Nie przypominam sobie, by mówił wystarczająco dużo o postępie Objawienia i kwestii opisu i przepisu, które odnotowaliśmy w kontekście tych nakazów.

Musimy więc uważać na nakazy, ponieważ nie każdy nakaz w Biblii jest dla mnie. Z czasem mógł być dla innej publiczności. Pamiętaj, Biblia nie jest napisana dla nas.

Biblia jest napisana dla nas. Uczymy się z niej, ale musisz uważać, żeby nie kierować jej bezpośrednio do siebie. Mimo to nadal się zgadzamy.

Jeśli to nakaz, lepiej sprawdźmy, czy jest to nakaz, który nas dotyczy, a jeśli tak, to go przestrzegamy. Bez wątplenia. Mój wykres to potwierdza.

Gdzie nie ma nakazu, Bóg daje nam wolność i odpowiedzialność wyboru. Cóż, ja też się z tym zgadzam. A jednak nie znajduję w pismach Friesena odpowiedniego modelu, aby mówić o tym, co oznacza wolność.

Nie jesteśmy wolni. Jesteśmy ograniczeni przez naszą naturę. Jesteśmy ograniczeni przez nasz światopogląd i system wartości.

A jeśli jest źle, to my się mylimy. Musimy popracować nad tym konkretnym obszarem, aby móc podejmować dobre decyzje zgodnie z naukami Pisma Świętego. I tak, jesteśmy w mądrości.

Mówi, że Bóg daje nam mądrość. No więc jak nam ją daje? Kiedy dochodzi do tej rzeczy o Bogu dającym mądrość, sam staje się subiektywny. Ponieważ myślę, że mądrość pochodzi z osądzania tekstów biblijnych.

To właśnie zrobili Księga Przysłów. To samo robi literatura mądrościowa Biblii. Nie cytuje prawa, ale bierze zasady prawa i przenosi je do życia.

I tak właśnie powstaje mądrość. Mądrość staje się wiedzą samą w sobie. To nie jest tylko duchowa wygoda.

Kiedy wybierzemy to, co jest moralne i mądre, musimy zaufać suwerennemu Bogu, że dopracuje wszystkie szczegóły. Cóż, musimy okazać dużo zaufania. I musimy przestrzegać moralności.

Ale ta rzecz o mądrości wymaga pewnej krytyki, szczególnie. Rzeczy, o których z tobą rozmawiałem w kontekście mądrości, jak się rozwija i co to naprawdę oznacza, są wierzchołkiem góry lodowej studiowania literatury mądrościowej, która jest bardzo ważnym elementem w odniesieniu do podejmowania decyzji. Właśnie wziąłem do ręki książkę.

Jest na moim biurku — Hermeneutyka Mądrości. No i proszę, właśnie ją dostałem.

Przeczytałem to. I podoba mi się to stwierdzenie — Hermeneutyka Mądrości.

Musisz studiować mądrość i musisz studiować to, co twierdzisz, że jest mądrością, tak samo jak ja. Albo nie robisz nic poza subiektywnym twierdzeniem. I myślę, że to jest mądra rzecz na chwilę.

Myślę, że to bardziej skomplikowane. Teraz oskarżają mnie o bycie zbyt skomplikowanym. Ale przepraszam.

Jeśli zamierzasz podążać za biblijnym światopoglądem i systemem wartości, musisz coś zrobić, aby to wygenerować i zestroić swój umysł ze sposobem, w jaki Biblia nas uczy. Notatki. Jak wprowadzamy odpowiedzialność? Cóż, wprowadzamy ją i jesteśmy wolni, aby to robić.

Ale jesteśmy wolni w granicach. Musisz zrozumieć te granice. Co oznacza dawać? Mówi o Bogu dającym mądrość.

Cóż, nie ma na myśli bezpośredniego objawienia. A jednak w tym samym czasie nie widzę odpowiedniego wyjaśnienia. Myślę, że to założenie.

Wise nie jest zdefiniowany ani biblijnie, ani filozoficznie. W prezentacji Friesena nie ma żadnego fragmentu filozoficznego. Nie ma fragmentu teorii etycznej.

Filozofia i etyka są bardzo ważną częścią systemu przewodnictwa dla chrześcijan, gdy Biblia nie mówi bezpośrednio, ponieważ musimy radzić sobie z implikacjami prekonstruowanego rozumowania, aby móc wydać osąd. I dużo o tym mówiliśmy na wiele różnych sposobów.

Krytyka modelu Friesena.

Są pewne punkty porozumienia między Friesenem a mną. Jak powiedziałem, promowałem jego książkę i prawie zostałem zwolniony z pracy, ponieważ uważałem, że ma coś dobrego do powiedzenia. Ale Friesen i ja jesteśmy na różnych stronach.

Jesteśmy w różnych częściach planety, jeśli chodzi o sposób, w jaki rozumiemy kwestie życia i mądrości w tych sprawach. Numer dwa, Friesen często żyje w małym świecie, raczej okrojonym spojrzeniu na temat woli Boga. Na przykład ruch Keswick, a nawet ruch Black Label, nie można nazwać tego tradycyjnym poglądem.

Można to nazwać aberracyjnym poglądem wewnętrznym amerykańskiej kultury chrześcijańskiej. Podczas gdy zainfekowało to część Anglii, prawie ją wyrzucili, ponieważ angielscy bibliści nie chcieli mieć z tym nic wspólnego. Numer trzy, krytyka Friesena może dotyczyć raczej tego, czego nie mówi, niż tego, co mówi.

Na przykład nie przypisuje on odpowiednio ani nie odnosi się do szeregu kluczowych kwestii, które uważam za ważne w doradzaniu koncepcji woli Boga. Na przykład Friesen starał się o prawa autorskie do terminu mądrość. Ja używam terminu mądrość, więc muszę być w jego obozie.

Cóż, zgadzam się z nim w wielu kwestiach, ale nie jestem w jego obozie. Jesteśmy od siebie oddaleni o całe światy. Nigdy tak naprawdę nie rozpakowuje mądrości jako biblijnej lub filozoficznej konstrukcji.

Nigdy tego nie twierdzi. On po prostu twierdzi, rób to, co mądre. Cóż, wiedząc, co jest mądre, nie ma małej sprawy.

Na stronie 266 podaje listę dróg mądrości, ale przynosi ona tylko to, co nazywam pragmatyzmem. Nie przynosi linii rozumu od pisma do decyzji. Friesen mówi, rób to, co mądre.

Ale jak to się dzieje? Co jest mądrą rzeczą? Cóż, kończy się na tym, że jest to bardzo, jak sądzę, mądra rzecz. Bliższe spojrzenie na Friesena ujawnia, że w tej mądrości rodzi się nowy subiektywizm. Po trzecie, podczas gdy Friesen zauważa suwerenną wolę Boga, nie łączy jej odpowiednio z koncepcją opatrności Bożej.

Providence, dla mnie, nie. Dość ważny początek. Kiedy patrzę na moją stronę, przepraszam, mam zamglenia, ponieważ mam słaby wzrok i problem z siatkówką.

Więc proszę o wybaczenie i tolerancję. Nie porusza kwestii, jak natura ludzka może funkcjonować, gdy jest skażona grzechem. Myślę, że poruszenie kwestii upadku jest absolutnie kluczowe.

Jestem pewien, że o tym wspomniano. Minęło trochę czasu, odkąd ostatnio przeorałem. Przeorałem tę książkę kilka razy i omawiałem ją.

Więc jestem z tym całkiem obeznany. Zawsze muszę go zdobyć. Ale faktem jest, że nie radzi sobie z mądrością tak, jak radzi sobie z nią Biblia.

I jakbyśmy to ujęli w modelu etyki. Ale zamiast tego staje się to bardzo pragmatyczne; to jest ten nowy duchowy rodzaj idei, którą promuje. Więc poddaje się.

Szczerze mówiąc, myślę, że jego drugi tom, który ukazał się 25 lat po pierwszym, jest jeszcze bardziej subiektywny. Nie krytykowałem tej książki dogłębnie. Ale kiedy ją przeczytałem, powiedziałem sobie: kurczę, on bardziej posunął się w subiektywizmie niż od niego.

Numer trzy, podczas gdy Friesen zauważa suwerenną wolę Boga, tak naprawdę nie łączy tego z koncepcją opatrności Boga i tym, jak to łączy się z ideą wolności. Jesteśmy wolni. Powiedziałem, że nie jesteśmy wolni.

Jesteśmy związani naszą naturą. Jesteśmy wolni w granicach naszej natury. I jest też kwestia wolności w opatrności Boga.

Nie możemy się temu sprzeciwić. Podczas gdy nacisk Friesena na wolność ma swoje uzasadnienie, jego idea wolności w kategoriach jej natury i zakresu wymaga znacznie bardziej krytycznego myślenia. Nie porusza on kwestii, w jaki sposób natura ludzka może funkcjonować, gdy jest skażona grzechem.

Friesen nie używa ostatniego punktu i nie przedstawia racjonalnego modelu wyjścia poza Biblię do decyzji. Zasadniczo zajmuje się wieloma decyzjami, które moim zdaniem są dość jasno zdefiniowane w Piśmie Świętym. Nie porusza niektórych z obecnych wyzwań kulturowych, które mamy.

Niektóre z tych wyzwań nie istniały nawet, gdy pisał z Rickiem Rothem. Friesen nie dostarcza racjonalnego modelu wyjścia poza Biblię do podejmowania decyzji. Jeśli lub kiedy Biblia jest solidna, czy decydent ma pośrednio dokonać wyboru? Chciałbym powiedzieć, że tak jest naiwne.

Kwestia, jak funkcjonuje model światopoglądu i wartości, jest nieobecna. Nie odzwierciedla on tej świadomości filozofii i etyki oraz tego, jak wpływają one na proces myślenia chrześcijańskiego. Mam za sobą kilka pótek książek o etyce w ruchu chrześcijańskim, a nawet nie zagłębiłem się w głębię tych rzeczy i nie sądzę, aby on to rozpoczął lub odpowiednio uwzględnił w swoim myśleniu.

Numer cztery. Ironicznie, gdy Friesen dociera do sedna swojej teorii, mądrości jako modus operandi podejmowania decyzji, powraca do tej formy subiektywności. Rób to, co mądre.

Zrób to, co duchowo wygodne. Jego trzecia zasada brzmi, że nie ma nakazu Boga; Bóg daje nam wolność wyboru. A jak to się dzieje? Jak Bóg daje nam wolność wyboru? Cóż, daje nam wolność wyboru w ramach naszych własnych granic, granic tego, co wiemy, granic naszej upadłej natury, granic pewności, że nie złapiemy się na opatrności.

Jest wiele granic. Wolność nie jest absolutnie darmowa. I musimy być bardzo ostrożni, aby nie naruszyć domniemanej lub nawet kreatywnej konstrukcji, całkowicie poglądu na Boga z Jego słowa, który mógłby nas poprowadzić w innym kierunku niż ten, który uważamy za wolny.

A jak to się dzieje? W drugim wydaniu jest o wiele bardziej subiektywny niż w wydaniu oryginalnym. Więc, jak widać, brak podstaw, po prostu je odrzucę. Myślę, że są po prostu powtórzeniem ruchu Keswick, absolutnego, szalonego subiektywizmu.

Smith, szanuję. Lubię czytać jego materiały. Uczę się z nich rzeczy, ale nie mogę dojść tak daleko jak on.

Ale nawet on sam jest ostrożny, jeśli chodzi o to, jak daleko wkracza w sferę subiektywną. A z Fraserem zyskałem wiele. Zyskałem wiele.

Zostałem pobudzony do rozpoczęcia dekady temu, zanim napisałem książkę o woli Boga i wygłosiłem te wykłady wiele, wiele, wiele lat temu. Przypuszczam, że 30 lub 40 lat temu, gdzieś w tym zakresie, ale nie więcej. Ta książka ukazała się w latach 70.

Uczyłem od 73 do, przepraszam, 61. Nawet nie pamiętam, czego sam się uczyłem. To było wcześniej, właściwie od 79 do 83, bo w tym okresie pisałem rozprawę.

I wtedy tam byłem. Jego książka ukazała się w 78. Więc oboje jesteśmy z tej samej epoki.

I używałem go bardzo często w tamtym czasie. Z czasem zacząłem rozwijać swój światopogląd i konstrukcję wartości, co moim zdaniem prowadzi nas w lepszym kierunku, bardziej określonym kierunku, bardziej obiektywnym kierunku, a jednak

kierunku, który wymaga od nas więcej w odniesieniu do Słowa Bożego, czemu niektórzy się sprzeciwiają. Nie wiem, jak możesz się temu sprzeciwiać.

Mogę to zrozumieć. Możesz być szczery. Wielu ludzi nie potrafi studiować tak, jak pastor studiuje, jeśli pastor to robi.

Wielu nie może zdobyć wykształcenia, które jest wymagane, aby zagłębić się w pisma święte. Ale każdy może się uczyć. Jeśli nie jesteś uczniem, nie robisz postępów.

I każdy może przejść od A do Z w swoim życiu, w swoich okolicznościach, jeśli jest gotów to zrobić. I tobie również należy pomóc. To właśnie tutaj wkraczają duchowni powołaniowi i miejmy nadzieję, że mogą zapewnić tę pomoc.

Tak więc model Black Label, podobnie jak jego pietystyczni poprzednicy, jest dobrze intencjonowany, ale niewystarczający, a nawet wadliwy. Model ten skacze od zestawu założeń do mniej niż profesjonalnego teologicznego modelu działania Boga. Biblia była nadużywana na niemal każdym poziomie.

Model Black Label uważa, że czci Boga, podczas gdy w rzeczywistości podważa zdrową teologię biblijną. Smith ogromnie zmniejsza wpływ subiektywizmu. Jego pisarstwo również uczciwie obnaża walkę subiektywizmu.

Jak działać autorytatywnie bez absolutnej pewności na poziomie ludzkim? Rozum prowadzi dyskusję w dobrym kierunku, ale nie udaje mu się faktycznie dostarczyć modelu, który mógłby zademonstrować linie rozumu od pytania do rozwiązań, które są słusznymi liniami rozumu. Krytycznie przestudiowali linie rozumu, a nie tylko powierzchowne odczytanie tekstu. To wymaga więcej.

A teraz, numer jeden, co myślę o pewnych rzeczach? Skutki upadku i wynikające z nich zaciemnienie umysłu nie są odpowiednio uwzględnione w żadnym z tych poglądów, poza tym, co wspomina Smith. Jak jest rozpatrywany noetyczny efekt upadku? Jesteśmy upadłymi ludźmi. Jesteśmy upadającymi ludźmi.

I musimy się tym zająć. A jedynym sposobem, aby się tym zająć, jest bardzo ostrożne rozpakowanie Pisma Świętego w odniesieniu do naszych pytań. Pismo Święte jest wykorzystywane, szczególnie w modelu Blackaby Label, jako koncepcja doktryny.

To termin, który został wprowadzony w teologii biblijnej. Oznacza to, że bierzesz swoje koncepcje i zamieniasz je w doktrynę. Informujesz Biblię o tym, co ona mówi, zamiast aby Biblia informowała ciebie.

To ogromna różnica. Dowód, tekst, sposób, a nie myślenie krytyczne. Wymaga to pracy.

Wymaga to przywództwa, aby wykonywać tego rodzaju pracę i pomagać swoim zgromadzeniom w tym procesie. Myślę, że zawiedliśmy bardzo. W subiektywnych tradycjach Pismo jest zbyt małe.

Jest po prostu za mała. Biblia jest ogromną księgą i może odpowiedzieć na nasze pytania, jeśli tylko poświęcimy czas i wysiłek, aby ją zbadać. Numer cztery, krytyka subiektywnych tradycji przez Friesena jest uzasadniona, ale jego własne spostrzeżenia na temat tego, jak Pismo Święte prowadzi, są krótkowzroczne.

Z pewnością o tym wspomina. Podaje nawet kilka ilustracji, ale tym ilustracjom brakuje odpowiednich połączeń z liniami rozumu. W rzeczywistości niektóre teksty nie są nawet egzegetyczne poza powierzchnią, a to staje się złą ilustracją.

Filozoficznie, teologicznie i egzegetycznie, wiele pracy trzeba wykonać. W pewnym momencie sam Friesen powraca do subiektywizmu, szczególnie w odniesieniu do mądrości, ponieważ jego model nie dostarcza paradygmatu radzenia sobie z tym, czym jest mądrość. Jak mogę argumentować mądrość na podstawie tekstu Biblii? Mówimy również o bezpośrednich, domniemanych konstrukcjach, które mogą to rozwiązać.

To pomaga poszerzyć nasz krytyczny światopogląd. Tom Three Views w rzeczywistości reprezentuje tylko niewielką część tradycji religijnych, nawet w Ameryce. Angażują ruch Blackaby-Keswick, angażują grupę Wesleyan and Christian Missionary Alliance i angażują Friesena.

Cóż, prezbiterianie tam nie są, reformowani tam nie są, anglikanie tam nie są. Ilu ich tam nie ma? A jednak jest to przedstawiane jako suma tego, jak myśleć o woli Boga w naszej amerykańskiej kulturze chrześcijańskiej. Nieprawda.

Nie ma żadnego przedstawiciela tych tradycji, więc ta książka jest ważona w nasze potrzeby. I szczerze mówiąc, nie uważam, aby Rzymianie 12, 1 i 2 byli bardzo wybitni w żadnej z tych rzeczy. Rzymianie 12, 1 i 2, rozwój przemienionego umysłu i systemu wartości oraz orzekanie o tym poprzez uważne studiowanie Pisma Świętego, jest, moim zdaniem, sposobem, w jaki Biblia modeluje te rzeczy.

W większości modeluje to przywódcom. Podobnie jak w starożytnym Izraelu, Izraelici nie zwracali się bezpośrednio do Boga. Mogli się modlić do Boga, jak, wiesz, to nie było jak w przypadku Kościoła rzymskokatolickiego, gdzie kapłani i prorocy byli tacy.

Ale faktem jest, że poszli do rzecznika Boga w kraju, aby uzyskać mądrość. Ale nie poszli i nie powiedzieli, jaki wózek powinienem kupić? Wózek Chevroleta, wózek Forda czy wózek Dodge'a. Po prostu użyj trochę zdrowego rozsądku, albo możesz wybrać.

Ale nadal masz wartość w ten sposób, ponieważ kupuję Chevrolety, ponieważ nie chcę brać dużych pożyczek i być w dużym zadłużeniu, aby kupić Forda. I tak, zawsze masz wartości, które wchodzą w skład sposobu, w jaki podejmujesz decyzje. W porządku, światopogląd liderów i model wartości.

Przywódcy starali się przedstawić biblijny, filozoficzny i etyczny model, według którego kościół przetwarzał decyzje, zwłaszcza gdy nie ma bezpośredniego nauczania z Biblii. Wstawiłem tę sekcję dotyczącą kościoła jako całości. Czworokąt wesleyański jest używany przez wiele wyznań.

Uznano, że jedynym, który jest pomijany w tym poglądzie, jest element źródła doświadczalnego. Model lidera przedstawia paradygmaty czytania tłumaczeń Biblii i porządkowania kwestii w odniesieniu do tego, jak Biblia naucza — te dwa modele.

Te paradygmaty prowadzą nas przez biblijną analizę problemów, z którymi się spotykamy. Wiecie, często narzekamy na wszystkie tłumaczenia Biblii, ale jeśli nauczysz się ich używać, mogą być błogosławieństwem, ponieważ pokazują ci, gdzie musisz myśleć, ponieważ widzisz różnice między wersjami, czasami duże różnice.

Po trzecie, wierzący w Biblię zazwyczaj muszą podejmować decyzje wykraczające poza bezpośredni opis nauczania.

Większość decyzji, które podejmujemy, jest adresowana przez tekst dowodowy. Jasne nakazy moralne, nakazy Biblii, gdy je dzielimy, są dość łatwe, ale rzeczy, które są trudne, to takie, które wymagają bardziej dogłębnego paradygmatu, aby sobie z nimi poradzić. Wolność to nie robienie tego, co uważasz za stosowne.

Raczej jest ścigana i ograniczona przez rozliczenie duszy. Nasze myślenie jest dotknięte wieloma czynnikami. Nasza wolność jest związana z naszą naturą.

Musimy mieć linie rozumu, które wyjaśniają, dlaczego podejmujemy decyzję. I powinny to być rzeczy, które możemy z ufnością wyjaśnić. I to jest produkt tego rodzaju biblijnego studium, które musimy przeprowadzić.

Musimy być świadomi naszych soczewek. Wszyscy mamy założenia teologiczne. Wyjaśniłem je wam trochę w moim otwarciu.

Mam je. Staram się być otwarty na inne rzeczy. Bardzo cenię to, co jest w pisarstwie Gordona Smitha, które nie jest dokładnie takie samo jak moje, ale popycha mnie do większej otwartości i słuchania nawet siebie samego pod względem doświadczalnej strony życia.

Ale pod koniec dnia, jak powiedział Izajasz, do prawa i do świadectwa. Jeśli to nie jest w tym wszystkim, to nie mamy dokąd pójść. Ta ostatnia część była moją parafrazą.

Mądrość w Biblii, numer cztery, jest wyjątkowym gatunkiem literackim. Duża jej część jest produktem biblijnego sposobu myślenia. Nie cytując Pisma Świętego, Księgi Przysłów i innych gatunków mądrościowych, nie cytujemy Tory.

Zastanawiamy się nad jego nauczaniem w jego rozwoju. I to jest jeden obszar, w którym chcę wykonać o wiele więcej pracy. Chcę przeczytać tę literaturę.

Chcę powiedzieć, co mieli na myśli w kontekście Tory, którą rozpakowywali. Czasami te powiązania mogą być stosunkowo jasne, ale nie mówią, jakie są te powiązania. A my robimy to samo.

Bierzemy Pisma Święte i ich światopogląd oraz wartości i stosujemy je do czegoś, czego Biblia niekoniecznie bezpośrednio dotyczy. I próbujemy przenieść ten światopogląd i zastosować go w tym kontekście. To wymaga trochę namysłu.

Mądrość jest wyjątkowym gatunkiem literackim. Jest produktem biblijnego nastawienia. Biblijna mądrość jest produktem nasycenia biblijnym światopoglądem i wartościami.

Twoje nasycenie nie jest twoim doświadczeniem. Twoje nasycenie jest produktem twoich studiów. Mądrość jest w rzeczywistości formą wiedzy w Piśmie Świętym.

Aby zrobić coś mądrego, trzeba wyjaśnić dlaczego, dlaczego, dlaczego. Mądrze jest nie robić po prostu tego, co uważasz za najlepsze bez określonego powodu. Więc dlaczego jest to mądre? Nie jesteś mądry, jeśli nie potrafisz wyjaśnić, jeśli nie potrafisz pokazać linii zrozumienia od Pisma Świętego do swojej decyzji i nie wiesz, czy jest ona bezpośrednia, dorozumiana czy twórcza.

Teraz wiem, a w pewnym sensie jestem boleśnie świadomy, że postawiłem sobie dość wysoko poprzeczkę. Ale poprzeczka Boga zawsze jest dość wysoko, prawda? Więc czwarty element, który jest mój, myślę, że w bardziej doskonały sposób. Poznanie woli Boga to proces stosowania swojego światopoglądu i wartości do decyzji w życiu, które możesz podjąć.

Rzecz, która mnie boli w dzisiejszej amerykańskiej kulturze, a inne kultury prawdopodobnie mają ten sam problem, to to, że mamy niepiśmienny kościół, jeśli chodzi o Biblię. Dlaczego mamy niepiśmienny kościół? Jasne, każdy zna główne punkty moralne. To oczywiste.

Łapiesz je, nawet nie myśląc. Ale mamy niepiśmienny kościół i będę tutaj osądzał, ponieważ mamy niepiśmienny kler. Osoby odpowiedzialne za mentoring kościoła w decyzjach życiowych spoczywają na tych, którzy są powołani do głoszenia, nauczania i bycia liderami w zgromadzeniu.

Nie tylko liderzy z doświadczeniem, nie tylko liderzy psalmów i niekończących się refrenów, nie mający żadnej teologicznej treści poza tym, aby sprawić, że poczuje się dobrze. Potrzebujemy liderów, którzy zagłębiają się i są odpowiednio i w pełni przeszkoleni we wszystkim, co dotyczy Pisma Świętego, języków, teologii i historii, aby mogli wnieść tę mądrość do zgromadzenia i pomóc ludziom radzić sobie z wyzwaniami życia. A jednak uwieczniamy Biblię.

Mówimy to samo z każdego fragmentu, kiedy nie rozumiemy znaczenia tych poszczególnych fragmentów. Niektórzy ludzie poświęcają miesiące na przeczytanie książki, nie dlatego, że czegoś się o niej uczymy, ale dlatego, że poznajemy całą Biblię poprzez skojarzenia i sugestie w słowach, które czytamy w tekście. I wracasz do tego samego tematu, nie pytając, co napisał ten pisarz i co ten pisarz próbował nam przekazać? Więc pozwoliliśmy subiektywizmowi zniszczyć rodzaj chrześcijaństwa, który był obserwowany we wczesnej Ameryce i ma nieco lepszą resztkową naturę w Anglii.

Ale amerykański surowy indywidualizm i nasza koncepcja wolności i nasza koncepcja, że po prostu można chodzić do kościoła, a reszta sama się ułoży. Nie, nie ułoży. Więc proszę, traktuj poważnie przeobrażony umysł i pomyśl o tym, jak się przekształcasz i jak to zmienia twój światopogląd i wartości, kierując je na właściwe kanały, do których możesz się odwołać, aby poradzić sobie z decyzjami, przed którymi stoisz.

Te wykłady są międzynarodowe. Nie wiem nawet, w jakim języku AI to przetłumaczyła i czego słuchasz. Rób wszystko, co możesz.

A Bóg zna nasze ograniczenia. Wszyscy żyjemy z ograniczeniami, w tym czy innym, niektórzy z większymi ograniczeniami niż inni, czy to w naszej kulturze, czy w nas samych. Mam przyjaciół, którzy piszą więcej książek, niż ja jestem w stanie przeczytać, i trochę im zazdroszczę, bo to nie jest moja mocna strona. Chciałbym, żeby tak było, ale nie mogę być kimś innym, niż jestem.

I ciężko nad tym pracowałem. Zrobiłem kilka rzeczy, wiele z nich, ale nie to, co chciałbym móc zrobić. Wszyscy pragniemy to zrozumieć.

Ale te tęsknoty są adresowane tylko przez studiowanie, aby pokazać sobie załogę, robotnika, który nie musi się wstydzić. Paweł zwrócił się do Tymoteusza. Teraz Tymoteusz był zawodowym chrześcijańskim pracownikiem, tak jak Paweł.

Nie każdy jest, ale nadal musisz przyjąć sentyment tego tekstu i studiować, aby okazać się godnym uznania dla Boga, podejmować lepsze decyzje i być lepszym liderem niż twój stary chrześcijanin. Niech Bóg pomaga nam wszystkim w ten sposób i daje nam nie tylko siłę, aby to zrobić, ale z pewnością Słowo Boże daje nam, abyśmy mogli odnieść sukces w posuwaniu się naprzód w naszej chrześcijańskiej misji na

świecie.

Niech Bóg cię błogosławi.